

Czesław S. Bartnik

"Jesus Christus als Sinn der
Geschichte bei Wolfhart
Pannenberg", Krzysztof Gózdź,
Regensburg 1988 : [recenzja]

Collectanea Theologica 60/4, 179-181

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Krzysztof GÓŹDŹ, *Jesus Christus als Sinn der Geschichte bei Wolfhart Pannenberg*, Verlag Friedrich Pustet, Regensburg 1988 (Eichstätter Studien, Neue Folge, Bd XXV, Katholische Universität Eichstätt, Dissertation 1986), s. 284.

Pytanie o sens stało się dziś jednym z podstawowych w filozofii i teologii wszystkich wyznań chrześcijańskich. Odpowiedź na nie jest trudna i faktycznie bardzo rozmaita, w zależności od punktu wyjścia. Chrześcijanom jednak narzuca się tu od początku postać Jezusa Chrystusa. Omawiana praca, pisana pod kierunkiem prof. dra Michała Seybolda, uczonego ze szkoły dogmatycznej słynnego profesora Michaela Schmausa z Monachium, poszukuje odpowiedzi na pytanie o sens historii (*Geschichte*), którą daje Wolfhart Pannenberg, luterkański profesor teologii systematycznej w Ludwig-Maximilian-Universität München, w całości swego dorobku i filozoficzno-teologicznego systemu, Nadawanie sensu (*Sinngebung*) i rozumienie historii (*Geschichtsverständnis*) u niego odnoszą się do siebie ściśle i stąd pytanie o sens jest jak najściślej związane z rozumieniem historii. Kategoria sensu sięga wstecz do wieku XIX i początku XX, gdzie pytanie to zaczęło osiągać najwyższy swój punkt ciężkości. Historia zaczęła obejmować całą refleksję filozoficzną i teologiczną. Poprzez to wypowiedź teologiczna otrzymuje swoje miejsce w historii, a sama historia osiąga swoje szczególne znaczenie w teologii. Dochodzi do zastąpienia tradycyjnego sposobu rozumienia teologii bytu i istoty (*Seins- und Wesenstheologie*) przez teologię dynamiczno-historyczną. Przy tym Pannenberg tworzy obiektywne i ontologiczne rozumienie historii, odcinając się zdecydowanie od tradycyjnego luterkańskiego subiektywizmu.

Wstęp do rozmowy poprzedza „słowo” samego profesora W. Pannberga, który nie tylko podkreśla samo zainteresowanie się polskiego, katolickiego teologa myślą protestancką, lecz widzi w tym przede wszystkim znak realnego ekumenizmu doktrynalnego między teologią luterką a katolicką.

We wstępie (s. 13—17) ważne jest postawienie celu pracy i omówienie metody. Chodzi o wyłonienie z całości dorobku naukowego Pannberga i specyfiki jego systemu właściwej problematyki chrystologicznej, historycznej i sensologicznej, aby postawić jak najbardziej zasadne pytanie o Jezusa Chrystusa jako sens historii. Z pomocą przychodzi znana Pannbergowa obiektywizacja (*Objektivierung*) rzeczywistości Chrystusa oraz jej odniesienie realne do człowieka, do społeczności ludzkiej i do świata. Oczywiście, nie może zostać wykluczony element personalistyczny i „subiektywny” w wizji ludzkiej historii. Ale także i to subiektywne „Chrystus dla nas” wiąże się ściśle z owym „Chrystus dla historii”.

Rozdział I (s. 19—103) obejmuje ogólne założenia, tezy i pojęcia teologicznego systemu Pannberga. Przy tym chodzi o wychwycenie wzajemnego uzupełniania się perspektyw teologicznej myśli Pannberga. Rozpatrywane są przede wszystkim następujące tematy: teologia jako teologia „sporności Boga” (*Strittigkeit*) s. 20—38; teologiczne rozumienie historii s. 38—53; pojęcie sensu i jego teologiczne implikacje, s. 53—75; rola eschatologii w teologicznej koncepcji s. 75—93 oraz chrystologia Jezusa wzbudzonego z martwych s. 93—100. Po rozdziale metodologicznym następują trzy merytoryczne. Rozdział II i III mówią o relacji Chrystusa do człowieka. Najpierw do pojedynczego człowieka lub człowieka jako takiego: Chrystus jako historia indywidualna (s. 104—146), a potem do człowieka w aspekcie zbiorowym, społecznym: Chrystus i historia społeczna (s. 147—198). Całość zwiera klamrą rozdział IV, gdzie ukazana jest relacja Chrystusa do całego Wszechświata: Chrystus jako sens dziejów uniwersalnych (s. 199—240).

Według rozdz. II człowiek jako jednostka znajduje się w napięciu pomiędzy zwróceniem się ku sobie (*Zentralität, Fürsichsein*) oraz poza siebie, ku

innym (*Exzentrität, Füranderesein*), przy czym pierwsze dokonuje się przez drugie, o ile dochodzi w ogóle do otwarcia się na samego Boga. W normalnym porządku rzeczy otwarcie się ku sobie, na świat i na Boga spotykają się gdzieś w głębi. Człowiek jednak może rozbić ten układ i wtedy popada w grzech, z którego może być wyzwolony tylko przez złączenie się z Chrystusem, przynoszące mu wolność. W Chrystusie człowiek osiąga swoją ontyczną i moralną wolność i godność. Tę otwartą strukturę człowieka jako indywiduum i osoby Pannenberg traktuje również w kategorii „podobieństwa Bożego” (*Ebenbild*), które jest właśnie historycznym zadaniem historii. Dzieje się to głównie przez moc miłości Bożej, która obejmuje człowieka w Jezusie Chrystusie, najdoskonalszym obrazie Boga. Upodobnienie człowieka do Chrystusa dokonuje się dzięki oparciu o wiarę, w której chrześcijanin zespała historią własną z historią Jezusa, w jej kształtach i treściach.

Upodobnianie się chrześcijanina do Chrystusa dokonuje się nie tylko na płaszczyźnie jednostek, lecz także w dialektycznym napięciu życia: jednostka—społeczność (rozd. III). Wielowarstwowe przenikanie się jednostki i społeczności uwarunkowane jest „społecznymi właściwościami indywiduum”. Pannenberg należy do protestanckich zwolenników myśli społecznej, antyindywidualistycznej. Otwartość człowieka *ad extra* i zarazem jego zależność od coraz szerszej społeczności (rodzina, naród, Kościół) są konieczne dla jego samoodnalezienia się i bycia sobą, co m. in. nakłada nań także obowiązek czynienia pokoju i sprawiedliwości, jak również miłości społecznej i „kosmicznej”. Osoba konkretyzuje się i tematyzuje w tym uznawaniu, poważaniu i miłowaniu innych. Społeczność innych ma dla jednostki cechy wspólnego przeznaczenia. Jezus jako Człowiek posiada szczególne wartości uspołeczniające każdego i zarazem nadające sens. Widzimy to w wybraniu społecznym (Starego i Nowego Przymierza), w pokoju, sprawiedliwości i „demokracji” królestwa Bożego oraz w miłości (także trynitarniej), będącej wypełnieniem Prawa i fundamentem wszelkiej wspólnoty. Ostateczną nadzieję daje wspólnocie ludzkiej Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, będące żywą antycypacją eschatologicznego królestwa Bożego. Uprzedzającą realizacją ludzkiego przeznaczenia do wspólnoty w królestwie Bożym w historii społecznej jest Kościół. On to antycypuje całą moc eschatologicznego królestwa Bożego, ale pod warunkiem zachowania jedności Kościoła. Kościół posiada istotne znaczenie, jeśli idzie o nadawanie sensu ludzkiej egzystencji doczesnej i zbawczej, indywidualnej i społecznej. Jest on przekazicielem właściwie tego Sensu, którym jest sam Jezus Chrystus.

Historia jednostkowa i zbiorowa wiążą się w całość bytową (rozd. IV). Odciskanie piętna Chrystusowego na historii w jej totalności konkretyzuje się w historycznej relacji Jezusa do Boga. Uniwersalno-historyczne znaczenie Chrystusa zostaje najpierw ujęte globalnie w jego władaniu nad wszystkim wspólnie z Ojcem, a następnie w jego konkretnym wybraniu, konkretności, przeznaczeniu do rzeczywistości ponadhistorycznej, a także w jego roli medialnej zarówno pomiędzy stworzeniami, jak i pomiędzy stworzeniem a Bogiem. Wszystko to jawi się przede wszystkim z punktu końca historii, konkretnie z punktu Zmartwychwstania Chrystusa, które jest absolutną antycypacją końca dziejów. Rozdział dopeniają w szczególny sposób dwa problemy: *Chrystus jako Słowo Ojca do Universum* oraz *Chrystus jako słowo stworzenia do Ojca w Duchu Świętym*. Wykazują one trynitarno-teologiczne zakotwiczenie koncepcji Pannenberg a. Przy tym Trójcę Świętą konstruuje teologicznie Pannenberg nie przez samorozwój (*Selbstentfaltung*) Boskiego Podmiotu jak u Fichtego i Schellinga, ale przez samoodróżnianie się (*Selbstunterscheidung*) i pełne wzajemne oddanie się Boskich Osób (*Hingabe*) w historiozbawczym przenikaniu się i związaniu w jedność (*Verschänkung*).

W podsumowaniu i ocenie (s. 241—249) podkreślone jest ujęcie ekono-mio-zbawczo-trynitarne. Chrystus jest sensem historii stworzenia niejako na

podstawie najgłębszej struktury trynitarnej. Następnie jest podkreślone, że *Chrystus jest przedmiotowym i podmiotowym sensem historii jako struktura bytowa, jako osoba, jako swoista treść dziejowa, jako kategoria eschatologiczna, jako personalizacja człowieka indywidualnego i społecznego oraz jako pneumatologiczne wypełnienie i spełnienie człowieka*. Pannenberg osadza w swym systemie Jezusa Chrystusa, Boga-Człowieka, jako sens historii indywidualnej (mikrohistorii). Jezus Chrystus jest sensem szczególnie przez swoją własną historię objawiającą, odkupieńczą i zbawczą, w tym przez osobowe odsłanianie Trójcy Świętej w człowieku i w całym świecie. Historia Jezusa jest kategorią substytucyjną względem każdego człowieka, który się jawi, staje i dzieje futurystycznie w obliczu Trójcy Świętej. Jezus Chrystus jest także sensem historii społecznej (makrohistorii) przede wszystkim poprzez Kościół, który wyłania się z historii Jezusa na sposób historii zbawienia społecznego. Chrystus jest wreszcie sensem historii uniwersalnej (megahistorii), rekapitułując w sobie wszelkie dzieje całej ludzkości i nadając im znaczenie prołudzkie poprzez permanentne zsyłanie Ducha Świętego na wszelkie stworzenie.

Rozprawa zamieszcza również bardzo obszerną bibliografię Wolfharta Pannenberga w porządku chronologicznym z lat 1953—1986, jak również literaturę o Pannenbergu i literaturę pomocniczą (s. 250—281).

Całość rozprawy jest oryginalna, twórcza i o wartościach ekumenicznych. Chrześcijańską sensologię wydobywa autor nie tyle z formalnych wypowiedzi Pannenberga, ile raczej spod tekstu i z głębi systemu teologicznego. System ten ukazuje przy tym jako głęboko humanistyczny, personalistyczny i chrystologiczny. Sam temat jest nowy, głęboki, aktualny i opracowany z wielkim myśleniem metodologicznym. Opracowanie jest bardzo źródłowe, rzetelne, wszechstronne, erudycyjne i krytyczne. Obok zaś ścisłego waloru naukowego praca posiada i tę zaletę, że pobudza do żywej refleksji nad relacją każdej jednostki i wspólnoty do Chrystusa, który według najstarszej tradycji chrześcijańskiej nadaje najwyższy pełny i absolutny sens naszej egzystencji ziemskiej.

ks. Czesław S. Bartnik, Lublin

Miguel María GARIJO-GUEMBE, *Gemeinschaft der Heiligen. Grund, Wesen und Struktur der Kirche*, Patmos Verlag, Düsseldorf 1988, s. 309.

Teolog niemiecki pochodzenia hiszpańskiego M. Garijo-Guembe jest aktualnie profesorem Wydziału Teologii Katolickiej uniwersytetu w Monasterze oraz dyrektorem Instytutu Ekumenicznego: Wydział II — Kościoły wschodnie. Zwłaszcza prace podejmowane w tymże Instytucie wpłynęły w wielkiej mierze na kształt dotychczasowych jego publikacji poświęconych eklezjologii, Eucharystii czy pneumatologii. Również omawiana publikacja — i to jest jej wielką zaletą — przeniknięta jest na wskroś teologią Wschodu chrześcijańskiego.

Jak sam tytuł, a zwłaszcza podtytuł, sugeruje, chodzi tutaj o pewien zarys eklezjologii dogmatycznej. Autor wyraża przy tym już w „słowie wstępnym” przekonanie, że na istotę Kościoła składają się dwa komponenty: pneumatologiczny i chrystologiczny, które winny być traktowane w eklezjologii jako czynniki wzajemnie się uzupełniające. Otóż — jego zdaniem, nie pozbawionym zresztą podstaw historycznych — tradycyjna eklezjologia rzymsko-katolicka, wypuklając Kościół jako instytucję hierarchiczną, akcentowała z nadto element chrystologiczny; natomiast teologia ewangelicka kładła zbyt wielki nacisk na pneumatologiczny wymiar Kościoła. W tym właśnie kontekście „autorom prawosławnym udało się dokonać syntezy obu tych elementów” (s. 7). Jednak także prawdziwie „katolickie” spojrzenie na Kościół wymaga równomiernego uwzględniania obu tych jego wymiarów — jak to zresztą